

Topolska, Anna

Warszawa na niemieckich fotografiach z okresu I wojny światowej

Almanach Muzealny 4, 213-236

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Topolska

WARSZAWA NA NIEMIECKICH FOTOGRAFIACH Z OKRESU I WOJNY ŚWIATOWEJ

Polityka niemieckich władz okupacyjnych w latach 1915–1918 w stosunku do zajmowanych w wyniku działań wojennych ziem polskich – bezwzględna i grabieżcza – była elementem strategii wobec państw kresowych, zgodnej z celami wojennymi Rzeszy. Nowy niemiecki porządek w Europie oparty był o doktrynę polegającą na „odepchnięciu Rosji w miarę możliwości od granicy niemieckiej i złamaniu jej panowania nad nierosyjskimi ludami wasalnymi”. Polska miała być ważnym rynkiem zbytu i obszarem tranzytowym dla niemieckiego eksportu do Rosji. Jednocześnie zabezpieczenie interesów Marchii Wschodniej i Prus Wschodnich przed terytorialnymi roszczeniami Polaków wymagało stworzenia tzw. polskiego pasa granicznego. Miało być to mocno okrojone na rzecz Rzeszy buforowe „państwko” polskie, które w dalszej przyszłości miało ulec powolnej germanizacji¹. I temu to celowi podporządkowane były od samego początku działania władz okupacyjnych, również w sferze życia kulturalnego i naukowego, poprzez wprowadzenie cenzury prewencyjnej i konfiskatę druków „uważanych za szkodliwe dla polityki niemieckiej w odniesieniu do Polski”².

Szczególnym restrykcjom podlegały prace historyczne i etnograficzne, gdyż „...uczeni okupanci bardzo gorliwie przygotowywali dla siebie grunt naukowy do poznania kraju, który uważali już za teren przyszłej eksploatacji”³. W tym celu generał gubernator Hans von Beseler ustanowił komisję badaczy niemieckich, którzy zbierali wszelkie przydatne materiały i informacje geograficzne, geologiczne, historyczne i etnograficzne „... do rzetelnej oceny

¹ I. Geiss, *Tzw. Polski pas graniczny 1914–1918*, Warszawa 1964, s. 43.

² A. Kraushar, *Warszawa podczas okupacji niemieckiej 1915–1918. Notatki naocznego świadka*, Lwów 1921, s. 21.

³ Tamże, s. 21.

W obrębie poszczególnych autorów prowadzona była numeracja zdjęć i choć nie jest ona umieszczona na wszystkich odbitkach to możemy mieć pewność, że jest to tylko fragment dokumentacji samej Warszawy. Toteż analizowanie tematyki i uchwycenie proporcji między poszczególnymi tematami jest utrudnione. Jednak już sam wybór obiektów do fotografowania, np. przedmieścia czy cerkwie, a przede wszystkim towarzyszące im opisy pozwalają na wysunięcie pewnych wniosków. Opisy stanowią w tym wypadku integralną część zdjęcia, gdyż w większości przypadków nie są one tylko samym nazwaniem sfotografowanego obiektu lecz również komentarzem, który bardzo wyraźnie ukazuje intencje autorów. Otóż było nim wyłapywanie ogromnych kontrastów tego miasta, uwypuklanie elementów małomiasteczkowych i żydowskich, rejestrowanie naleciałości rosyjskich w architekturze i zacofania cywilizacyjnego. Ton komentarzy znakomicie wpisywał się w całą politykę niemiecką wobec ziem polskich i spełniał oczekiwania stawiane badaczom niemieckim przez władze generała gubernatorstwa – traktujące te ziemie jako teren przyszłej eksploatacji.

Pomijając intencje autorów, jak i techniczne niedociągnięcia zdjęć, są one dla nas znakomitym materiałem do badania dziejów stolicy. Zarejestrowano na nich rejony miasta nie znane wcześniej z innych fotografii, np.: okolice ulicy Wolskiej, Szmulowiznę na Pradze, ulicę Puławską na Mokotowie; lub mimo usytuowania w centrum pomijane na większości zdjęć ulice Smolną czy Kozią. Z tych też względów zbiór zachowanych fotografii Landeskundlichen Kommission wart jest zaprezentowania i szerszego omówienia.

Istotną część – 39 ze 155 znajdujących się w Archiwum Fotograficznym MHW zdjęć niemieckich z lat 1915–1918, stanowią fotografie pokazujące pochod narodowy z 3 maja 1916 r. Na fali łagodzenia polityki wobec Polaków i pozyskiwania ich dla sprawy państw centralnych, władze okupacyjne zezwoliły na uroczyste uczczenie 125 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Obchody zostały zorganizowane przez 147 osobowy polski komitet: dzień 3 maja miał być wolny od pracy, nakazano zachowanie powagi dla zapewnienia właściwego przebiegu uroczystości, miastu miał być nadany odświętny wystrój z akcentami narodowymi. Zarząd m.st. Warszawy przyjął dla upamiętnienia tej rocznicy ważne uchwały, nazwano: część Alej Jerozolimskich – aleją Trzeciego Maja, plac między Królewską a Erywańską – placem Małachowskiego, stronę północną Rynku – Stroną Dekerta a stronę zachodnią – Stroną Kołłątaja. W kościołach rano miały się odbyć nabożeństwa, następnie przemarsz pochodu ulicami miasta, a popołudniu odczyty i przedstawienia teatralne.

W pochodzie wzięło udział około 250 tys. mieszkańców, w tym prawie 30 tys. młodzieży. Przeszedł on ulicami: Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem, Alejami Ujazdowskimi, Bagateli, przez plac Zbawiciela do Marszałkowskiej – rozwiązanie nastąpiło w okolicach Dworca Wiedeńskiego. Według opinii Komitetu Obchodów, relacji prasowych i we wspomnieniach



1. Szpaler młodzieży szkolnej wyznaczający trasę pochodu na placu Zamkowym

współczesnych uznano, że pochód „udał się nadzwyczajnie”, podkreślano nastrój podniosłego święta, chwalono uczestników za godny udział a mieszkańców stolicy za entuzjastyczne i kulturalne przyjęcie⁸. Podkreślano jakie wrażenie manifestacja ta zrobiła na Niemcach:

„Zaimponowała ona swym ogromem i porządkiem i Niemcom, których nie było widać tego dnia na ulicach”⁹.

Materiały ikonograficzne do tego tematu są bardzo bogate, wielu znakomitych fotografów rejestrowało to wydarzenie, m.in. Marian Fuks i Saryusz Wolski. Drukowano je w prasie, wydawano w formie serii pocztówek i albumików opatrzonych często szczegółowym opisem. Omawiane tu zdjęcia niemieckich autorów pozbawione są w tym wypadku dokładnego opisu i jakiegokolwiek komentarza, ograniczają się do podania daty wydarzenia. Jednocześnie dosyć dokładnie zarejestrowali jego przebieg, poczynawszy od mszy w Ogrodzie Botanicznym, która odbyła się 3 maja 1916 r. o 8 rano w pobliżu ruin nieukończonej nigdy świątyni Opatrzności, a brali w niej udział profeso-

⁸ M. Górka, *Dziennik*, w: *Teraz będzie Polska. Wybór pamiętników z okresu I wojny światowej*, oprac. A. Rosner, Warszawa 1988, s. 20.

⁹ A. Stawarz, *Obchody 125 rocznicy Konstytucji 3 Maja – narodziny święta narodowego, „Niepodległość i pamięć” VII: 2000, nr 1, s. 100.*

rowie i studenci Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki oraz przedstawiciele instytucji naukowych i kulturalnych¹⁰. Zdjęcia pokazują samo nabożeństwo i przemarsz młodzieży akademickiej Alejami Ujazdowskimi w kierunku miejsca zbiórki właściwego pochodu – placu Zamkowego, gdzie widać młodzież szkolną tworzącą szpaler wyznaczający trasę pochodu¹¹. Przy bramie Uniwersytetu zrobiono kilka ujęć zorganizowanych grup uczniów, idących również na plac Zamkowy wśród zbierającego się już tłumu publiczności¹².

Sam pochód został sfotografowany z dwóch miejsc: z pałacu Staszica (wówczas mieścił się tam Deutsches Soldatenheim)¹³ i z chodnika na placu Trzech Krzyży¹⁴. Zdjęcia pochodu na Krakowskim Przedmieściu pokazują: perspektywę ulicy w kierunku północnym do placu Zamkowego, udekorowane flagami budynki po obu stronach ulicy, chodniki wypełnione szczerlnie przez widzów i kolejne grupy maszerujących uczestników. Pierwsze zorganizowane kolumny to grupy dzieci i młodzieży szkolnej (zdjęcia dziewcząt trzymających się za ręce na całej szerokości ulicy)¹⁵ oraz młodzieży akademickiej w charakterystycznych czapkach; za przedstawicielami uczelni defilowali członkowie stowarzyszeń naukowych, duchowieństwa wszystkich wyznań, władz miasta, stowarzyszeń społecznych i politycznych, prasy, teatrów, cechów rzemieślniczych, stowarzyszeń kobiecych, sportowych i organizacji zawodowych. Uczestnicy nieśli sztandary w barwach narodowych i z „godłem Orła Białego” oraz znaki i emblematy swych organizacji. Uformowaną część pochodu zamykały oddziały straży ogniowej, za którą do maszerujących przyłączyli się spontanicznie mieszkańcy Warszawy (na zdjęciu robiący wrażenie potoku ludzkich głów zalewającego i wypełniającego szczerlnie całe Krakowskie Przedmieście aż po plac Zamkowy)¹⁶.

Z pozostałych, odbywających się w tych latach w Warszawie dość licznie, obchodów i uroczystości na omawianych fotografiach jest tylko ślad z 5 listopada 1916 r., czyli dnia proklamowania Królestwa Polskiego. Władze okupacyjne nie nadały temu wydarzeniu zbyt okazałej formy – na Zamku wobec zaproszonych przedstawicieli społeczeństwa polskiego odczytano akt proklamacji, w mieście wywieszono flagi polskie i niemieckie, zwołano wiece z największym na plac Zamkowym. Zachowane fotografie z tego wydarzenia to: gmach Ratusza udekorowany flagami narodowymi i rozchodzący się po wiecu tłum na Nowym Świecie u zbiegu z Alejami Jerozolimskimi¹⁷.

¹⁰ Nr inw. Arch. Fot. 18141/1-4 (fot. A. Schultz, 1916 r.).

¹¹ Nr inw. Arch. Fot. 18143 (fot. A. Schultz, 1916 r.).

¹² Nr inw. Arch. Fot. 18147-18151 (fot. A. Schultz, 1916 r.).

¹³ Nr inw. Arch. Fot. 18152-18164 (fot. H. Praesent, 1916 r.).

¹⁴ Nr inw. Arch. Fot. 18144-18146, 18165, 18166 (fot. A. Schultz, 1916 r.).

¹⁵ Nr inw. Arch. Fot. 18153, 18159 (fot. H. Praesent, 1916 r.).

¹⁶ Nr inw. Arch. Fot. 18155, 18157 (fot. H. Praesent, 1916 r.).

¹⁷ Nr inw. Arch. Fot. 18097, 18142 (fot. H. Praesent, 1916 r.).



2. Ulica Nowy Świat róg Alei Jerozolimskich - mieszkańcy rozchodzący się po wiecu z okazji proklamowania Królestwa Polskiego

Szczególnie znaczącą część zbioru stanowią widoki Pragi (31)¹⁸, Woli (13)¹⁹ oraz Mokotowa (8)²⁰, w wielu przypadkach są to najwcześniejsze zdjęcia tych okolic, a czasami jedyne jakie są przechowywane w Archiwum Fotograficznym MHW. W większości pokazują one tereny od dawna, a przynajmniej od końca XIX w., należące do miasta i tylko w kilku przypadkach są to rejony świeżo w 1916 r. przyłączone do Warszawy. Mimo to niemieccy autorzy wielokrotnie nazywają je „przedmieściami” lub określają „położone koło Warszawy”, nie zachowując przy tym żadnej konsekwencji. Wydaje się, iż charakter tych rejonów miasta sugerował często tego rodzaju określenia przynajmniej w odniesieniu do Woli lub Mokotowa, jeżeli zaś chodzi o Pragę to sami mieszkańcy Warszawy nie do końca postrzegali ją jako integralną część stolicy.

Praga oddzielona od miasta rzeką, wielokrotnie niszczone przez kolejne kataklizmy (wojny i klęski żywiołowe), o chaotycznej często drewnianej zabudowie, pozbawiona pałaców, reprezentacyjnych gmachów publicznych czy placów, w większości zamieszkała przez Żydów i Rosjan przypominała

¹⁸ Nr inw. Arch. Fot. 18011, 18020-18042, 18072, 18083, 18052 (fot. E. Wunderlich, 1916-1918 r.).

¹⁹ Nr inw. Arch. Fot. 18012-18019, 18051, 18063, 18064 (fot. E. Wunderlich, 1916-1918 r.), 18061, 18062 (fot. Kauffmann, 1916-1918 r.).

²⁰ Nr inw. Arch. Fot. 18010, 18043-18050 (fot. E. Wunderlich, 1917 r.).

bardziej kolorytem (żółto-brązowe domy) i charakterem typowe rosyjskie miasteczko - i ta „egzotyka” zapewne zaintrygowała niemieckich fotografów. Właśnie „praskie” zdjęcia stanowią najbardziej znaną część całego zbioru, były już omawiane²¹ i niektóre wielokrotnie publikowane, są bowiem niezastąpionym źródłem ikonograficznym dla tej dzielnicy Warszawy.

Pokazują one nie fotografowane dotąd ulice Nowej Pragi i Szmulowizny, podkreślają kontrasty pomiędzy wielkomięską elegancką ulicą Wileńską a prowincjonalną, prymitywną zabudową nie skanalizowanych ulic Folwarcznej czy Radzywińskiej. Ulice Nowej Pragi - Stalowa czy Środkowa uchwycone są w momencie największych przemian, gdy sąsiadują ze sobą jeszcze niewielkie jednopiętrowe domy z nowymi czynszowymi kamienicami - zdjęcie skrzyżowania tych ulic pokazuje relikty dawnej Konopatczyzny drewniany dom z połowy XIX w.²² Pokryte „kocimi łbami”, z rynsztokami po bokach i często jeszcze drewnianymi domami ulice Szmulowizny: Folwarczna, Białostocka, Radzywińska były opisywane przez autorów zdjęć, jako „typowe dla dzielnicy żydowskiej” i „charakterystyczne dla przedmieścia”. Szczególnie ciekawe są zdjęcia ulicy Żąbkowskiej²³, pokazują: koślawe bruki koło fabryki spirytusu, kilkupiętrowe „czynszówki” i niewielkie małomiasteczkowe, oblepione polsko-niemieckimi szyldami sklepików domy oraz wielkomięskie kamienice i wybrukowaną równą kostką jezdnię u zbiegu z Targową i Wołową. Niemieckie opisy podkreślają, iż właścicielami małych kramików i warsztatów na Żąbkowskiej są, żyjący w wielkiej nędzy Żydzi.

Wśród zdjęć Pragi są jedyne w całym zbiorze pokazujące ślady działań wojennych - zdjęcia wypalonych dworców kolejowych: Petersburskiego i Brzeskiego, zniszczonych przez wycofującą się armię rosyjską i nie odbudowanych jak Dworzec Wiedeński, a jedynie zagrodzonych siatką i porastających trawą²⁴. Swe funkcje spełniał natomiast nieprzerwanie dworzec „Most” kolejki dojazdowej Jabłonna-Karczew (1901), usytuowany tuż pod mostem Kierbedzia na ulicy Olszowej. Mały niepozorny drewniany budynek stacyjny, podobny do dworców kolejki Wilanowskiej i Grójeckiej, stał poniżej wału tuż nad Wisłą; zdjęcia z 16 VIII 1918 r. pokazują tory kolejki podmywane przez silnie wezbrane wody rzeki. Ujęcia robione z mostu pokazują najstarszą część Pragi: dawne koszary i magazyny wojskowe, fabrykę kamieni młyńskich Skoryny i wodozbiór Grotowskiego z 1869 r.²⁵ Te często nieefektywne, zaniedbane praskie ulice nie były pozbawione zieleni - Stalowa, Radzywińska na znacznej długości wysadzone były drzewami, podobnie jak elegancka

²¹ A. Topolska, *Prawobrzeżna Warszawa w zbiorach fotograficznych Działu Ikonografii Muzeum Historycznego m.st. Warszawy*, w: „Almanach Muzealny”, t. II, Warszawa 1999, s. 265-290.

²² Nr inw. Arch. Fot. 18034, 18039, 18042 (fot. E. Wunderlich, 1918 r.).

²³ Nr inw. Arch. Fot. 18038, 18040, 18041 (fot. E. Wunderlich, 1918 r.).

²⁴ Nr inw. Arch. Fot. 18020-18022, 18024-18026 (fot. E. Wunderlich, 1916-1918 r.).

²⁵ Nr inw. Arch. Fot. 18023, 18027-18033 (fot. E. Wunderlich, 1916-1918 r.).

Wileńska czy Targowa; wśród bujnej zieleni stały dworce Petersburski i Brzeski, cerkiew Św. Marii Magdaleny z 1869 r. czy bardzo piękna w swym kształcie klasycznej rotundy synagoga, wybudowana w 1844 r. przez J. Lessla przy ulicy Szerokiej²⁶. Widok Pragi z Trzeciego mostu (obecnie Poniatowskiego) to przede wszystkim ogromne plamy zieleni okalającej ścisłą nadbrzeżną zabudowę z kościołem Św. Floriana – Park Praski i tereny Saskiej Kępy²⁷.

Granice administracyjne wsi Wola zmieniały się w ciągu XIX i XX w. kilkakrotnie. W 1889 r., w związku z rozwojem Dzielnicy Zachodniej i Muranowa, część terenów wolskich wzdłuż granicy miasta została włączona do Warszawy do linii ulic Skierniewickiej i Płockiej. Obszar ten nazywano „Wolą pod cyrkułem” a pozostałe „Wolą pod gminą”. Do tego podziału przyczyniła się również wybudowana w 1876 r. linia kolei obwodowej, która przecięła powstałe już wcześniej ulice. Wschodnia część Woli – położona bliżej miasta była lepiej zagospodarowana i zurbanizowana, natomiast część leżąca „za torami” długo zachowała swój wiejski charakter; była to dzielnica ogrodów, niskich, parterowych domków wznoszonych przez ubogie drobnomieszczactwo i pojedynczych wyższych kamienic. Jednocześnie z początkiem XX w. linia kolei obwodowej przyczyniła się do rozwoju budownictwa przemysłowego a w latach późniejszych ożywiło się również budownictwo mieszkaniowe. Ze względu na atrakcyjne ceny gruntów tu właśnie przenoszono zakłady z terenu Warszawy i tu znajdowały się główne stacje przeładunkowe, a kolej obwodowa łączyła Wolę z Pragą – gdzie zachodziły podobne przemiany po likwidacji ograniczających ją fortów. Około 1910 r. przyłączono do miasta okolice ulicy Płockiej. Zmiany administracyjne z 1916 r. spowodowały wielką inkorporację przedmieść, choć zasadniczo nie zmieniło to charakteru obu części Woli.

Jedyną ulicą w tej dzielnicy o zwartej zabudowie miejskiej i to tylko częściowo, była ul. Wolska, choć i tu na tyłach domów frontowych rozciągały się tereny zielone (pola, ogrody warzywne i sady); inne ulice długo zachowały charakter wiejskich gościńców z parterowymi drewnianymi domami. „Zabudowana niewielkimi przeludnionymi domami, pozbawionymi wodociągów i kanalizacji, z cuchnącymi rynsztokami do Młynarskiej i przydrożnymi rowami ciągnącymi się poza nią, z licznymi gliniankami z zanieczyszczoną ściekami wodą, zatrutowana dymami i wyziewami licznych fabryk Wolska należała do najbardziej niezdrowych ulic Warszawy”²⁸.

Zdjęcia niemieckich fotografów pokazują ciąg ulicy Wolskiej od Skierniewickiej w kierunku zachodnim aż po cmentarz prawosławny²⁹. Opisy zdjęć podkreślają, iż jest to główna ulica Woli:

²⁶ Nr inw. Arch. Fot. 18024, 18026, 18037, 18039, 18041, 18042, 18072, 18083 (fot. E. Wunderlich, 1918 r.)

²⁷ Nr inw. Arch. Fot. 18027 (fot. M. Friederichsen, 1916–1918 r.)

²⁸ E. Szwankowski, *Ulice i place Warszawy*, Warszawa 1963 r., s. 259.

²⁹ Nr inw. Arch. Fot. 18012, 18013, 18015–18019 (fot. E. Wunderlich, 1918 r.)

- nie skanalizowana, z głębokimi rynsztokami przez które przerzucone są drewniane kładki,
- z małymi drewnianymi chałupami sąsiadującymi z „drapaczami chmur”, jak autorzy określają wysokie kamienice,
- z gliniankami i łąkami ciągnącymi się za torami kolejowymi.

Wszystkie te kontrasty, tak skrzątnie wyłapywane przez autorów fotografii, są bardzo dobrze widoczne. Fragment Wolskiej między Skierniewicką a torami to rozbudowujący się rejon, stoją tu wysokie, wielopiętrowe budynki, choć ciągle w towarzystwie parterowych drewniaków. Najbardziej imponującą kamienicę wybudował w 1912 r. hrabia Grocholski pod nr 52 (obecnie 54) – ogromną siedmiopiętrową o trzech podwórzach i monumentalnej fasadzie z półkolumnami oraz pałacykiem dla siebie w głębi posesji (arch. Juliusz Heppen)³⁰. Niewiele niższe kamienice stały na narożnikach ulicy Skierniewickiej i Płockiej. Nad tym fragmentem ulicy dominował jednak neogotycki kościół Św. Stanisława, wybudowany w latach 1899–1903 dla potrzeb parafii wolskiej Św. Wojciecha wg projektu Józefa Piusa Dziekońskiego. Ciekawe i bardzo rzadkie są zdjęcia: budowanego jeszcze przez Rosjan wiaduktu kolei obwodowej – ukończonego dopiero w 1928 r.³¹, dawnego pola elekcyjnego w rejonie ulicy Obozowej³² i wolskich cmentarzy – obu ewangelickich przy Młynarskiej³³ i prawosławnego na Wolskiej³⁴. Jedna z fotografii cmentarza ewangelicko-augsburskiego pokazuje jego starą część (do 1841 r. chowano tu wyznawców prawosławia) z nagrobkiem w kształcie przycerkiewnej kapliczki. Natomiast fotografia „cmentarza rosyjskiego” prezentuje „cerkiew na mogile prawosławnej”. Jest to grobowiec podpułkownika Konstantina N. Czernobajewa z 1889 r., zakończony pięciokopułowym zwieńczeniem typowym dla cerkwi. Trzeba nadmienić, iż wszelkie rosyjskie w stylu elementy w architekturze czy wyglądzie miasta były szczególnie skrupulatnie odnotowywane przez członków Landeskundliche Kommission.

W połowie XIX w. Mokotów i Wierzbno stały się modnymi letniskami podwarszawskimi, połączonymi z miastem konnymi omnibusami, kursującymi dzisiejszą ulicą Puławską czyli ówczesnym traktem Lubelskim. Wzdłuż niego budowano domy letniskowe i zakładano ogrody owocowo-warzywne. Pod koniec wieku zabudowany parterowymi lub jednopiętrowymi, pozbawionymi kanalizacji i wodociągów domami trakt został nazwany ulicą Nowoaleksandryjską (rosyjska nazwa Puław – Nowa Aleksandria) a po I wojnie światowej w 1919 r. Puławską. Około 1900 r. między placem Mokotowskim a ulicą Rakowiecką wybudowano koszary dla rosyjskiego Keksholmskiego

³⁰ Nr inw. Arch. Fot. 18013 (fot. E. Wunderlich, 1918 r.).

³¹ Nr inw. Arch. Fot. 18019 (fot. E. Wunderlich, 1918 r.).

³² Nr inw. Arch. Fot. 18051 (fot. E. Wunderlich, 1918 r.).

³³ Nr inw. Arch. Fot. 18061–18064 (fot. E. Wunderlich, 1918 r.).

³⁴ Nr inw. Arch. Fot. 18014 (fot. E. Wunderlich, 1918 r.).



3. Cmentarz prawosławny na Woli - grobowiec pułkownika Konstantina N. Czernobajewa

pułku piechoty. Po wyburzeniu zbędnych fortów i uchyleniu ograniczeń zabudowy w 1911 r. przy ulicy Nowoaleksandryjskiej (Puławskiej) stanęły pierwsze wielopiętrowe kamienice - cztero- i pięciopiętrowe do Rakowieckiej, a dalej do Grodzkiej (od 1920 r. A. Madalińskiego) niższe. Wzdłuż ulicy wybudowano w 1898 r. linię kolejki wąskotorowej zwanej Grójecką. Około 1910 r. na południe od ulicy Skolimowskiej wybudowano zajezdnię tramwajów elektrycznych.

W 1916 r. cała gmina Mokotów włączona została do Warszawy - tereny te kontrastowały z resztą miasta źle bądź wcale nie wybrukowanymi ulicami, rozrzuconą zabudową o podmiejskim charakterze i parowymi kolejkami na Nowoaleksandryjskiej (Puławskiej), Langnerowskiej (Chocimskiej) i Belwederskiej. Ten nowy rejon miasta został uchwycony jedynie na dwu z ośmiu zdjęć dotyczących Mokotowa. Pokazują główną ulicę dzielnicy Nowoaleksandryjską (Puławska), na odcinku między ulicami Rakowiecką i Grodzką (A. Madalińskiego), z jadącą po zachodniej stronie ulicy kolejką dojazdową z Góry Kalwarii, wokół zróżnicowana zabudowa - obok drewnianych podmiejskich domków nowe kilkupiętrowe budynki, zelektryfikowane ale bez kanalizacji. W opisie autor szczególnie wskazuje na „biednych żydowskich pasażerów tłoczących się do wagonów” i „wiejskie pojazdy (furmanki) tarasujące przejazd”³⁵. Pozostałe fotografie prezentują okolice obecnego (od 1919 r.) placu Unii Lubelskiej zwanego wówczas Rondem Keksholmskim lub

³⁵ Nr inw. Arch. Fot. 18010, 18044 (fot. E. Wunderlich, 1916-1918 r.).



4. Rondo Mokotowskie – widok od ulicy Nowoaleksandryjskiej (obecnie Puławskiej), po obu stronach zabudowania stacji kolejek dojazdowych

Mokotowskim czyli tereny od dawna leżące w granicach miasta³⁶. Dopiero w początkach XX wieku (około 1910 r.) wokół placu u zbiegu ulic: Polnej, Marszałkowskiej, Szucha, Bagateli i Klonowej wybudowano, dobrze widoczne na omawianych zdjęciach, imponujące jak na owe czasy, nawet ośmiopiętrowe nowoczesne kamienice, prezentujące różne style architektoniczne.

Na placu między Polną a Marszałkowską (nr 1) stała kamienica kupca Stanisława Kowalskiego, będąca wzorem maksymalnego wykorzystania wydłużonej wielobocznej parceli. Ten ośmiopiętrowy wysmukły budynek znany był z najmniejszego w Warszawie podwórza o wygładzie wewnętrznej sztolni z świetlikami. Był też świetnym punktem widokowym podczas działań wojennych w 1915 r. Jeden z pamiętnikarzy wspomina jak z tarasu kawiarni „Niespodzianka” na ósmym piętrze mieszkańcy Warszawy przypatrywali się dość obojętnie łunom dalekich pożarów i oznakom zbliżającego się frontu – „... armia niemiecka nikogo nie interesowała”³⁷. Podobnie obserwowano te wydarzenia z domów stojących naprzeciw siebie przy alei Szucha nr 2/4 i Bagateli nr 15 – oba miały po siedem pięter a frontami skierowane były do placu. Kamienica między aleją Szucha a Bagatelą była niezwykle rozległa i miała bogaty wystrój: elewację urozmaiconą wykuszami i rzędami balkonów, o ściętych narożnikach zakończonych hełmami, gzysm z kamienną balustradą i zwieńczającymi ją grupami rzeźb figuralnych. Kamienica Łaskiego, zajmująca par-

³⁶ Nr inw. Arch. Fot. 18043, 18045–18050 (fot. E. Wunderlich, 1916–1918 r.).

³⁷ K. Kamiński, *Na szlakach pamięci starego kolejjarza*, w: *Teraz będzie Polska*, jw., s. 185.



5. Tory kolejki Wilanowskiej biegnące ulicą Langnerowską (obecnie Chocimska)

cełę przy rondzie między ulicami Klonową i Bagateli (nr 15), została wzniesiona w 1914 r. wg projektu Henryka Stifelmana i Stanisława Weissa na miejscu pałacyku Bacciarellego. Jej wczesnomodernistyczna fasada o trzech elewacjach miała delikatny wystrój – półkoliste wykusze, detale w medalionach i płycznach nadokiennych; zwieńczona była charakterystycznymi okrągłymi belwederkami. Na zdjęciach najlepiej jest widoczna fasada od ulicy Klonowej. Naprzeciwko tych wysokich, nowoczesnych i eleganckich kamienic u zbiegu ronda Mokotowskiego z ulicą Aleksandryjską znajdowały się dwa budynki rogatkowe wzniesione w latach 1816–1818 według projektu Jakuba Kubickiego na zamówienie władz miejskich. Na omawianych zdjęciach widać oba piętrowe klasycystyczne pawilony, zasłonięte częściowo przez zabudowania znajdujących się w ich sąsiedztwie stacji kolejek dojazdowych, odgradzonych od ulicy Aleksandryjskiej drewnianymi płotami³⁸. Były to niewielkie stojące wśród zieleni drewniane budyneczki w stylu „otwockim”, podobne do omawianego już na stacji „Most”. Za zachodnią rogatką znajdował się od 1898 r. dworzec kolejki do Piaseczna – Góry Kalwarii – Grójca; ruchliwe miejsce ze straganami i przekupniami, o charakterze określonym w odautorskim opisie jako „małomiasteczkowy”. Natomiast za wschodnią rogatką w pobliżu ulicy Klonowej vis a vis kamienicy Łaskiego znajdowała się od 1892 r. końcowa stacja kolejki Wilanowskiej, która przez Klarysew i Konstancin dochodziła również do Piaseczna; niemieckiemu fotografowi ten budynek przypominał le-

³⁸ Nr inw. Arch. Fot. 18048-18050 (fot. E. Wunderlich, 1916–1918 r.).

śniczówkę. Zupełnie unikalna jest fotografia przedstawiająca odchodzącą od Klonowej tuż przy rondzie Mokotowskim ulicę Langnerowską (od 1919 r. Chocimską) i tory kolejki skracające w ulicę Parkową, obecnie na tym odcinku nieistniejącą. Niepozorny trzypiętrowy budynek przy samym rondzie obłożony białą licówką to dom tylny połączony oficynami z budynkiem przy obecnej Puławskiej nr 1 – jedna z najstarszych kamienic na Mokotowie³⁹.

Najbardziej reprezentacyjna część Warszawy ciąg: Aleje Ujazdowskie, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście pokazane są nie tylko przy okazji pochodu narodowego 3 maja 1916 r., ale również w całej serii zdjęć. Widzimy na nich dosyć typowe ujęcia: eleganckie kamienice i pałace Alei Ujazdowskich⁴⁰, pełne spacerujących mieszkańców stolicy parki łązienkowski i ujazdowski dalej Ogród Saski⁴¹; plac Trzech Krzyży i kościół Św. Aleksandra⁴²; wypełnione przechodniami Krakowskie Przedmieście przy kościele Św. Krzyża i pomniku Adama Mickiewicza, okolice Dziekanki⁴³ i plac Zamkowy⁴⁴.

Dużo ciekawsze są zdjęcia przecinających ten główny trakt uliczek i zaułków. Niezwykle urokliwie prezentowała się wówczas, zaczynająca się u zbiegu Krakowskiego Przedmieścia z Trębacką i biegnąca lekkim łukiem do Miodowej ulica Junkierska, czyli Kozia. W latach 1900–1919 ulica ta utraciła swą tradycyjną nazwę i od szkoły junkrów mieszczącej się w pałacu prymasowskim nazwano ją Junkierską. Miały tu swą siedzibę znane wówczas hotele warszawskie: Hotel de Saxe wraz ze słynnym „mostem westchnień” – budynkiem wystawionym nad ulicą na arkadowym prześle i Hotel Kowieński. Ciekawe jest zdjęcie jednego z podwórek na Junkierskiej, pełnego zieleni, otoczonego wokół drewnianą galerią – przykład niezwykle rzadko fotografowanego „zaplecza” śródmiejskich kamienic⁴⁵.

Bardzo rzadkie są fotografie pokazujące nieparzystą stronę ulicy Smolnej od ulicy Wysokiej do Nowego Światu (nr 11–21)⁴⁶. Jest to ciąg kamienic, stojących po południowej stronie ulicy, zwróconych do Smolnej niższymi oficynami i otwartymi małymi dziedzińcami, zamkniętymi ozdobnymi bramami – nadawało to ulicy bardzo oryginalny kształt, stanowiąc ciekawe rozwiązanie architektoniczne. Zajmowały one przestrzeń między ulicą Smolną a Alejami Jerozolimskimi do których to zwrócone były wysokie, reprezentacyjne

³⁹ Nr inw. Arch. Fot. 18046, 18047 (fot. E. Wunderlich? podane również odręcznie nazwiska Kauffmanna i Siche, 1917 r.).

⁴⁰ Nr inw. Arch. Fot. 18079, 18110–18113 (fot. H. Praesent, 1916–1917 r.).

⁴¹ Nr inw. Arch. Fot. 18094/1,2 (fot. NN), 18107 (fot. M. Friederichsen, 1916–1918 r.), 18108, 18109 (fot. H. Praesent, 1917 r.).

⁴² Nr inw. Arch. Fot. 18078, 18080 (fot. H. Praesent, 1916 r., 1917 r.).

⁴³ Nr inw. Arch. Fot. 18075, 18117, 18167 (fot. H. Praesent, 1917 r.), 18076 (fot. M. Friederichsen, 1916–1918 r.), 18077, 18105, 18121 (fot. A. Schultz, 1916–1918 r.).

⁴⁴ Nr inw. Arch. Fot. 18088 (fot. H. Praesent, 1916 r.).

⁴⁵ Nr inw. Arch. Fot. 18124 (fot. H. Praesent, 1917 r.), 18137 (fot. Hager, 1916–1918 r.).

⁴⁶ Nr inw. Arch. Fot. 18114–18116 (fot. Hager, 1916–1918 r.).



6. Ulica Smolna – ciąg kamienic od nr 11 do 21

fronty budynków, komunikacyjnie związanych jednak z będącą „na zapleczu” Smolną⁴⁷.

Dobrze widoczny jest dom nr 15 – wczesnomodernistyczna kamienica czynszowa z neorokokową dekoracją – wybudowany tuż przed wybuchem I wojny światowej według projektu dwóch znakomitych architektów warszawskich: Juliana Nagórskiego i Mariana Kontkiewicza, m.in. dla słynnego warszawskiego cukiernika Jana Fruzińskiego. Dach zwieńczony był niespotykanym nigdzie indziej w Warszawie krążynowym dachem, podobnie jak sąsiedni budynek nr 17 również autorstwa J. Nagórskiego⁴⁸. Dom pod nr 11 (widoczny na zdjęciu tylko we fragmencie) wybudowany został przez Władysława Kosmowskiego około 1870 r. dla gen. Lachnickiego⁴⁹. Jeszcze jedno zdjęcie dotyczy ulicy Smolnej a właściwie jej narożnika z Nowym Światem – jest to widok oficyny pałacu Branickich ze słynną apteką Michała Mutniańskiego. Apteka Mutniańskich, o pięknym neogotyckim wnętrzu, znajdowała się w tym miejscu już od 1851 r.; od 1913 r. właścicielem był znany w Warszawie chemik i farmaceuta, zasłużony prekursor w stosowaniu nawozów sztucznych do hodowli warzyw Michał Mutniański⁵⁰.

⁴⁷ R. Żelichowski, *Ulica Smolna*, Warszawa 1998, s. 56.

⁴⁸ Tamże, s. 58.

⁴⁹ Tamże, s. 58.

⁵⁰ Tamże, s. 55, nr inw. Arch. Fot. 18089 (fot. Hager, 1916–1918 r.).

Staromiejskie uliczki i zaułki są tematem tylko kilku zachowanych zdjęć⁵¹. Niemieccy autorzy pokazują na nich to czym była wówczas najstarsza część miasta – zaniedbaną, zdegradowaną dzielnicą z mrocznymi zaułkami Kamiennych Schodków, pokrytymi „liszajami” kamieniczkami Brzozowej i targowiskiem na Szerokim Dunaju – ostatnim na Starówce po likwidacji targu na Rynku w 1912 r. Panorama Starego Miasta mający również na fotografii ulicy Rybaki – biegnącej nad Wisłą u podnóża skarpy od ulicy Zakątnej do Prochowni przy Mostowej – jakby zapomnianej, podmiejskiej uliczki.

W omawianym zbiorze dużą część stanowią zdjęcia gmachów publicznych, pałaców i budowli sakralnych. W pierwszym rzędzie są to fotografie siedzib władz okupacyjnych i miejskich⁵²: Belweder – rezydencja generała gubernatora Beselera, pałac Namiestnikowski przy Krakowskim Przedmieściu i Zamek Królewski – biura rządu generalnego gubernatorstwa, Ratusz na palcu Teatralnym – siedziba władz miasta.

Z budowli sakralnych niewiele jest zdjęć kościołów katolickich natomiast sporo widoków cerkwi, zgodnie z dość czytelną intencją autorów zdjęć – wyszukiwania elementów świadczących o zrusyfikowaniu tych terenów. Dla ikonografii miasta to cenna część zbioru, gdyż nie były to obiekty chętnie fotografowane i omawiane pozycje są często jedynymi przedstawieniami tych budowli w zbiorach MHW. Do takich należy zdjęcie cerkwi Św. Olgi (obecnie kościół polskokatolicki) na rogu ulic Czerniakowskiej i Ułańskiej (od 1952 r. Szwoleżerów), wybudowanej na terenie koszar ułańskich w 1867 r. według projektu Teodora Witkowskiego i nawiązującej do architektury bizantyjsko-ruskiej⁵³. Równie rzadkie są fotografie wnętrza soboru Św. Aleksandra Newskiego na placu Saskim, którego długoletnią budowę ukończono w 1912 r. Ta monstrialna jak na warszawskie proporcje budowla ze złotymi kopułami i gigantyczną dzwonnica, zaprojektowana przez prof. L. N. Benois w stylu „russe – ancien”, w swym charakterze zupełnie obca architekturze warszawskiej, została rozebrana już w latach 1921–1926; toteż zdjęcia ołtarzy tej świątyni są niewątpliwie bardzo ciekawe⁵⁴.

Godne odnotowania są także trzy zdjęcia z okolic ulicy Marszałkowskiej, mające sporą wartość dla ikonografii miasta z tego okresu:

– stojąca w perspektywie ulicy Kredytowej (do 1916 r. Erywańskiej) monumentalna kamienica Leona Feliksa Goldstanda, wybudowana w 1916 r. według projektu Juliusza Heppena i Józefa Napoleona Czerwińskiego, nale-

⁵¹ Nr inw. Arch. Fot. 18122, 18135 (fot. M. Friederichsen, 1916–1918 r.), 18123, 18130, 18131, 18133 (fot. A. Schultz, 1916–1918 r.), 18134, 18136 (fot. Behmcke, 1916–1918r.).

⁵² Nr inw. Arch. Fot. 18085, 18096 (fot. A. Schultz, 1916–1918 r.), 18093 (fot. E. Wunderlich, 1918 r.), 18098 (fot. H. Praesent, 1917 r.).

⁵³ Nr inw. 18065 (fot. Lindau, 1915–1918 r.)

⁵⁴ Nr inw. Arch. Fot. 18066 (fot. A. Schultz, 1916–1918 r.), 18069–18071 (fot. Behmcke, 1916–1918 r.).



7. Cerkiew Św. Olgi przy ulicy Ułańskiej (obecnie Szwoleżerów)

żała do największych kamienic warszawskich: ośmiopiętrowa, wzniesiona narożnie u zbiegu placu Zielonego (od 1922 r. gen. Henryka Dąbrowskiego) i Kredytowej, elewacja ozdobiona płaskorzeźbami, korynckimi i jońskimi półkolumnami, zwieńczona masywną attyką (zdjęcie wykonane przez dr H. Praesenta w kwietniu 1917 r. jest jednym z najwcześniejszych przedstawień tego obiektu)⁵⁵,

- plac budowy nowego domu na rogu ulic Siennej i Zielnej z dobrze widocznymi tylnymi elewacjami oficyn kamienic ulicy Marszałkowskiej nr 123, 125 (są to nieistniejące obecnie fragmenty ulic i ich zabudowy, bardzo rzadko fotografowany rejon miasta)⁵⁶,

⁵⁵ Nr inw. Arch. Fot. 18125.

⁵⁶ Nr inw. Arch. Fot. 18127 (fot. A. Schultz, 1916–1918 r.).

- kamienica Trzetrzewińskiej na rogu ulic Marszałkowskiej (nr 56) i Koszykowej (nr 36), będąca przykładem niezwykle ozdobnego wystroju architektonicznego eleganckich kamienic mieszkalnych z końca XIX w.; wybudowana w 1890 r. wg projektu Edwarda Rucińskiego: narożna okrągła wieża z kolumnadami balkonów kryta kopułą z bardzo obfitym detalem neorenesansowym - narożne wejście do słynnej cukierni Jackowskiego⁵⁷.

Szczególnie interesująca jest partia zdjęć pokazujących zabudowę ulic Koszykowej u zbiegu z ulicą Wilczą, Polną i Piękną. Ten rejon miasta był dobrze znany autorom fotografii, gdyż właśnie tam przy ulicy Koszykowej 75 mieściła się siedziba Landeskundliche Kommission⁵⁸. Budynek ten tzw. Dom Profesorów należy do kompleksu gmachów Politechniki, wybudowanych w latach 1899-1901 na terenach dawnego cmentarza Ujazdowskiego (później plantacji zieleni miejskiej), między ulicami Koszykową, Polną, Nowowiejską i Topolową, zaprojektowany został jako dom mieszkalny dla profesorów uczelni przez Bronisława Brochwicz-Rogóyskiego. Był to otoczony zielenią wolno stojący budynek trzypiętrowy, którego fasada przedzielona trzema ryzalitami ozdobiona została neobarokowymi detalami⁵⁹ (po II wojnie budynek odbudowano w zmniejszonej formie). Po zajęciu Warszawy przez wojska niemieckie w 1915 r., wszystkie gmachy publiczne zostały zajęte przez władze okupacyjne, i tak np. w głównym gmachu Politechniki mieścił się szpital wojskowy, a w pozostałych budynkach biura i agendy władz generalnego gubernatorstwa.

Z okien swej siedziby fotografowie Komisji mieli znakomity widok na jeden z bardziej reprezentacyjnych rejonów miasta. „Pobliskie tereny, których centrum stanowiła Koszykowa, zapełniły się w latach 1900-1914 wielopiętrowymi kamienicami oraz gmachami użyteczności publicznej, tworząc najnowocześnie i najbardziej jednorodnie zabudowaną warszawską dzielnicę tego czasu”⁶⁰. Te zharmonizowane ze sobą kamienice o ciekawym wystroju bogatym w detale, wykusze, balkony i balustrady, projektowali znani architekci m.in.: Marian Kontkiewicz, Henryk Stifelman, Stanisław Weiss, Franciszek Brauman. Przestronne i nowoczesne mieszkania należały tu do bogatego mieszczaństwa: kupców i przedsiębiorców oraz przedstawicieli wolnych zawodów: lekarzy, adwokatów, inżynierów.

Zdjęcia pokazują perspektywę ulicy Piękną w kierunku wschodnim szczególnie akcentując wysoką, narożną kamienicę Próchnickich (Koszykowa nr 70), stojącą przy skwerze u zbiegu ulic: Leopoldyny (Emilii Plater) i Polnej (Noakowskiego)⁶¹. Wybudowano ją w latach 1913-1914 według projektu

⁵⁷ Nr inw. Arch. Fot. 18128 (fot. Kauffmann, 1916-1918).

⁵⁸ Nr inw. Arch. Fot. 18100, 18126 (fot. E. Wunderlich, 1915-1918 r.).

⁵⁹ J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, t. VI, s. 190.

⁶⁰ Tamże, s. 161.

⁶¹ Nr inw. Arch. Fot. 18120 (fot. H. Praesent, 1917 r.).



8. Ulica Piękna róg Leopoldyny (obecnie Emilii Plater)– widok na kamienicę Kontkiewicza z Domu Profesorskiego, siedziby Landeskundliche Kommission

Mariana Kontkiewicza w stylu paryskiego wczesnego modernizmu. To sześciopiętrowy budynek o dwóch elewacjach urozmaiconych licznymi wykuszami, spięty półkolistym narożem i zwieńczony wysokim hełmem, przez niemieckiego autora zdjęcia Wunderlicha określony jako „drapacz chmur”⁶². Opis wspomnianej fotografii jest przykładem wyjątkowo tendencyjnego podejścia do tematu, dodaje on komentarz sugerujący, iż ten imponujący budynek stoi w otoczeniu małych, biednych, drewnianych domków. W rzeczywistości stał on wśród pięknych, wielopiętrowych kamienic, w sąsiedztwie jedynego wolnego jeszcze placu i to w wyjątkowo jednorodnym architektonicznie rejonie miasta, co widać na innych zdjęciach⁶³ z tej serii i o czym dobrze wiedział autor komentarza – siedziba Komisji mieściła się naprzeciwko.

⁶² Nr inw. Arch. Fot. 18129 (fot. E. Wunderlich, 1915–1918 r.).

⁶³ Nr inw. Arch. Fot. 18119 (fot. H. Praesent, 1917 r.).



9. Ulica Piękna w zbiegu z Koszykową – charakterystyczna kamienica w kształcie dzioba okrętu

Intencją autorów opisów jest przekonanie odbiorców o występowaniu dużych kontrastów w zabudowie centrum miasta, bądź niefunkcjonalnym jego wykorzystaniu, jak w wypadku zdjęcia domu Koszykowa nr 66⁶⁴. Wybudowano go na trójkątnej działce u zbiegu Pięknej i Koszykowej w 1900 r., dając mu „formę dzioba okrętowego ze *stewką* podkreśloną okrągłą wieżyczką czteropiętrową z okrągłymi oknami najwyższej kondygnacji, nakrytą pąkowym łuskowatym hełmem. Architektura, kształt i usytuowanie budynku bardzo kojarzy się z kamienicami paryskimi tej doby”⁶⁵. Mimo wyjątkowej oryginalności tego domu i ciekawego wykorzystania przestrzeni na wydłużonej, trudnej do zagospodarowania parceli, opis na fotografii podkreśla jedynie „niekorzystnie ostre zakończenie budynku”. Podobną, choć już nie tak efektowną zabudowę narożnika pokazuje zdjęcie zbiegu ulic Wilczej i Koszykowej na wysokości Domu Profesorów⁶⁶.

⁶⁴ Nr inw. Arch. Fot. 18118 (fot. Hager, 1915–1918 r.).

⁶⁵ J. Zieliński, jw., t. VI, s. 160.

⁶⁶ Nr inw. Arch. Fot. 18126 (fot. E. Wunderlich, 1915–1918 r.).



10. Collegium Anatomicum Uniwersytetu Warszawskiego - ulica Chałubińskiego róg Nowo-Wspólnej (obecnie W. Oczki)

Z tego ostatniego zostało też wykonane bardzo ciekawe zdjęcie panoramiczne (zachowała się jego część) w kierunku zachodnim na znajdujące się tam tzw. baraki Jerozolimskie czyli dawne koszary 3 artyleryjskiej brygady lejbgwardii i na stację filtrów⁶⁷. Równie rzadką, w zbiorach MHW jedyną, jest fotografia Collegium Anatomicum Uniwersytetu Warszawskiego (obecnie Akademii Medycznej) przy ulicy Chałubińskiego (do 1916 r. Teodora) róg Nowo-Wspólnej (obecnie W. Oczki)⁶⁸. Prezentuje ona ten budynek wybudowany w 1902 r. według projektu Antoniego Jabłońskiego-Jasieńczyka w jego pierwotnym kształcie i wystroju - odbudowa dokonana po II wojnie światowej nadała mu zupełnie inny wygląd.

Zdjęcia panoramiczne Warszawy pokazują miasto głównie poprzez rzekę, rejestrując wygląd obu brzegów Wisły. Szczególnie ciekawe jest zdjęcie wykonane z samolotu na obecny most Poniatowskiego i jego okolice, wykonane w krótkim okresie między odbudową jednego pasa mostu we wrze-

⁶⁷ Nr inw. Arch. Fot. 18057 (fot. E. Wunderlich, 1915-1918 r.).

⁶⁸ Nr inw. Arch. Fot. 18101 (fot. Kauffmann, 1916-1918 r.).



11. Panorama Śródmieścia z latarni kościoła ewangelickiego – widok w kierunku północnym, marzec 1916 r.



12. Plac Żelaznej Bramy – bazar, 1915-1918

śniu 1916 r. a pożarem jaki zniszczył tę część 14 sierpnia 1917 r.⁶⁹ Zdjęcia robione z latarni kościoła ewangelickiego na placu Małachowskiego dają wyobrażenie o zabudowie tej części Śródmieścia w 1916 r. i wpisują się w serię panoram wykonywanych z tego miejsca już wcześniej⁷⁰.

Zdjęcia wykonane w Warszawie przez pracowników Landeskundliche Kommission pokazują również samych mieszkańców miasta, żyjących w odmienionych, poprzez nową okupację, bardzo trudnych warunkach. Mimo wyraźnych intencji autorów do pewnego zniekształcenia oblicza miasta przez eksponowanie prawie wyłącznie ludności żydowskiej – szczególnie w komentarzach do zdjęć, można zaobserwować wyraźne różnice istniejące między mieszkańcami poszczególnych dzielnic czy ulic miasta. Biedota ze Starówki, handlarze i przekupnie spod pałacu Lubomirskich, żydowscy właściciele sklepików i zakładów rzemieślniczych z Ząbkowskiej, robotnicy z gospodarstw ogrodniczych na Wolskiej, urzędnicy i duchowni z Krakowskiego Przedmieścia czy elegancka publiczność spacerująca Alejami Ujazdowskimi w niedzielne popołudnie – wszyscy oni stanowią o wyglądzie i charakterze tego miasta. Zawsze pełne ludzi stacje kolejek dojazdowych są miejscem, gdzie wszystkie te „światy” się spotykają i dają najbardziej barwny obraz mieszkańców Warszawy. Najpełniej zaprezentowali się warszawiaczy na wspomnianym już pochodzie narodowym z 3 maja 1916 r., biorąc w nim gremialny udział – te nieprzebrane tłumy mieszkańców dobrze są widoczne na omawianych fotografiach.

Szczególne wartości zbioru fotografii niemieckich powstałych w latach 1916–1918 w Warszawie polega przede wszystkim na tym, iż (co podkreślone było wielokrotnie) dla wielu rejonów miasta są to w ogóle pierwsze znane zdjęcia, bądź najwcześniejsze z przechowywanych w Muzeum Historycznym. Dostarczają nam one wiedzy o mniej eksponowanych ulicach czy obiektach, zawierają wiele szczegółów świadczących o wyglądzie miasta i co niezwykle istotne, są w części dokładnie datowane. Mimo iż powstały dla udokumentowania określonej tezy, z powodów bardziej politycznych niż naukowych, co widoczne jest szczególnie w komentarzach, którymi zdjęcia zostały opatrzone – są one dla nas dzisiaj niezwykle cennym przekazem ikonograficznym, pokazują jaka była Warszawa na krótko przed tym zanim znowu stała się stolicą niepodległego państwa polskiego.

⁶⁹ Nr inw. Arch. Fot. 18052.

⁷⁰ Nr inw. Arch. Fot. 18055, 18056 (fot. H. Praesent, 1916 r.).

Bibliografia:

1. M. M. Drozdowski, *Warszawa w latach 1914–1939*, Warszawa 1990.
2. K. Dunin-Łasowicz, *Warszawa 1914–1918*, Warszawa 1989.
3. *Warszawa w pamietnikach pierwszej wojny swiatowej*, oprac. K. Dunin-Łasowicz, Warszawa 1971.
4. *Teraz bedzie Polska. Wybór pamietników z okresu I wojny swiatowej*, oprac. A. Rosner, Warszawa 1988.
5. A. Kraushar, *Warszawa podczas okupacji niemieckiej 1915–1918. Notatki naocznego swiadka*, Lwów 1921.
6. I. Geiss, *Tzw. polski pas graniczny 1914–1918*, Warszawa 1964.
7. R. Żelichowski, *Ulica Smolna*, Warszawa 1998.
8. M. Gajewski, *Urządzenia komunalne Warszawy. Zarys historyczny*. Warszawa 1979.
9. *Dzieje Mokotowa*, red. J. Kazimierski, Warszawa 1972.
10. *Dzieje Woli*, red. J. Kazimierski, Warszawa 1974.
11. E. Szwankowski, *Ulice i place Warszawy*, Warszawa 1963.
12. P. Paszkiewicz, M. Sandowicz, *Cmentarz prawoslawnny w Warszawie*, Warszawa 1992.
13. *Handbuch von Polen, Beitrage zu einer allgemeinen Landeskunde*, red. E. Wunderlich, Berlin 1917.
14. J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, t. I – VI, Warszawa 2000–2002.
15. *Wokół tradycji Konstytucji 3 Maja*, „Niepodległość i pamięć” VII: 2000.